

PARAFIA MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ w JÓZEFOWIE

Biuletyn Parafialny nr 33 (709)

XX NIEDZIELA ZWYKŁA

16.08.2009

CZYTANIA LITURGICZNE



CZYTANIE Z KSIĘGI PRZYSŁÓW (Prz 9, 1-6)

Mądrość zbudowała sobie dom i wyciosała siedem kolumn, nabiła zwierząt, namieszała winą i stół zastawiła. Służące wysłała, by wołały z wyżynnych miejsc miasta: Prostaczek niech do mnie tu przyjdzie. Do tego, komu brak mądrości, mówiła: Chodźcie, nasycie się moim chlebem, pijcie wino, które zmieszałam. Odrzućcie głupotę i życie, chodźcie drogą rozważli!

CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA DO EFEZJAN (Ef 5, 15-20)

Baczcie pilnie, jak postępujecie, nie jako nie-mądrzy, ale jako mądrzy. Wyzyskujcie chwilę

sposobną, bo dni są złe. Nie bądźcie przeto nierozsądni, lecz usiłujcie zrozumieć, co jest wolą Pana. A nie upijajcie się winem, bo to jest [przyczyną] rozwiązłości, ale napełniajcie się Duchem, przemawiając do siebie wzajemnie w psalmach i hymnach, i pieśniach pełnych ducha, śpiewając i wysławiając Pana w waszych sercach. Dziękujcie zawsze za wszystko Bogu Ojcu w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa!

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO JANA (J 6, 51-58)

Jezus powiedział do tłumów: Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata. Sprzeczały się więc między sobą Żydzi mówiąc: Jak On może nam dać /swoje/ ciało do spożycia? Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa

moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.

Nasza codzienna modlitwa

PN.: Sdz 2,11-19; Ps 106,34-37.39-40.43-44; Mt 5,3; Mt 19,16-22; **WT.:** Sdz 6,11-24a; Ps 85,9.11-14; 2 Kor 8,9; Mt 19,23-30; **ŚR.:** Sdz 9,6-15; Ps 21,2-7; Hbr 4,12; Mt 20,1-16a; **CZ.:** Sdz 11,29-39a; Ps 40,5.7-10; Ps 95,8ab; Mt 22,1-14; **PT.:** Rt 1,1.3-6.14b-16.22; Ps 146,5-10; Ps 25,4b.5; Mt 22,34-40; **SB.:** Iz 9,1-3.5-6; Ps 113;1-8; Łk 1,28; Łk 1,26-38. (Polecamy czytanie z Ewangelii z dnia w czasie modlitwy codziennej).

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

Porządek niedzielnych Mszy św. w kościele:

7.00, 8.30, 10.00-dla młodzieży, 11.30-dla dzieci, 13.00, 18.00.

Kancelaria parafialna czynna od poniedziałku do soboty w godzinach: 9.00-11.00 oraz od 16.00-18.00. Telefon do kancelarii 789-21-05.

Sluchamy:

RADIO MARYJA na fali 89,1 FM
RADIO ŚWIĘTY JÓZEF na fali 96,5 FM
RADIO WARSZAWA na fali 106,2 FM

Intencje mszalne od 09.08. do 16.08.2009 r.

Niedziela 16.08. – 20 niedziela zwykła

7:00

8:30 Dziękczynno-błagalna w 21 r. ur. Anny

10:00 + Henryka (13 r. śm.), Jadwigę i Jana Hamerskich

11:30 Dziękczynno-błagalna w 18 r. ślubu pp. Marzeny i Pawła Kołodziej z prośbą o Boże błog. dla Jubilatów i ich dzieci

13:00 Za Parafian.

15:00 Msza wg mszału Jana XXIII – Dziękczynno – błagalna z prośbą o dary Ducha św. dla Jakuba

18:00 + Romana Kotarskiego (17 r. śm.) oraz rodziców Kotarskich i Wardaków

Poniedziałek 17.08.

7:00 + Marię i Władysława Gawrych, Mariana Wojtasiaka, Jerzego Walewskiego

7:30 Dziękczynno-błagalna w 35 r. ślubu pp. Jadwigi i Piotra Madejaków z prośbą o błog. dla Jubilatów, dzieci i wnuków

18:00 + Antoniego, Florentynę, Tadeusza, Jadwigę, Stanisława oraz cr. Harasimiuków i Koselów.

Wtorek 18.08.

7:00 + Cecylię Jakubowską w miesiąc po śm.

7:00 Dz. – błagalna w 18 rocz. urodzin Ady z prośbą o dalsze błog. dla niej i jej rodziny

7:30 + Franciszkę i Władysława Cydzik, Stanisławę i Stanisława Markiewicz

18:00 W int. Pp. Renaty i Krzysztofa w 25 r. ślubu dziękczynna i z prośbą o wszelkie potrzebne łaski dla Jubilatów, dzieci i całej rodziny
Środa 19.08.

7:00 + Stefanię Sokół w 10 r. śm, cr. Gorzkowskich i Sokołów

7:00 + Franciszka Bulika w 13 r. śm.

7:30 + Marię i Witolda Gawryjołków, Janinę Pytel

18:00 Nowenna do MB Nieustającej Pomocy W int. Pp. Henryki i Wiesława oraz ich dzieci i wnuków – dziękczynno – błagalna o Boże błog i opiekę M. Bożej

W int. Krystyny Kawka z racji urodzin z prośbą o zdrowie, Boże błog. i opiekę M. Bożej + Anielę Tarasiuk (14 r. śm.)

+ Marię Białek (4 r. śm.)

+ Mariannę Oszczak (1 r. śm.) Stanisława i Walerię Kucharczuk, ich rodziców, cr. Kucharczuk i Strzałkowskich

Czwartek 20.08.

7:00 + Bernarda i Barbarę Włodarczyk, cr. Włodarczyków i Cieślaków.

7:30 + Annę Szczypek (od KZR św. Weroniki)

18:00 + Apolonię Ratkowską (12 r. śm.)

Piątek 21.08.

7:00 + Ryszarda Borawskiego w miesiąc po pogrzebie

7:30 Dz.-błag. w 16 r. urodzin Marcysi z prośbą o potrzebne łaski Boże i opiekę M. Bożej

17:00 Msza ślubna: Beata Banach i Dominik Bednarski

18:00 + Stefanię, Władysława, Janinę, Józefa i Antoniego

Sobota 22.08.

7:00 + Zbigniewa Chajduka (1 r. śm.), Zbigniewa (3 r. śm.)

7:30 + Joannę Cudną (15 r. śm.)

7:30 + Grzegorza Barana (10 r. śm.), Stanisława Rychlewskiego (13 r. śm.)

17:00 Msza ślubna: Marta Rozwadowska i Marcin Szymborski

18:00 Dziękczynno-błagalna w 58 r. ślubu pp. Reginy i Mariana Parolów

Niedziela 23.08. – 21 niedziela zwykła

7:00 + Bolesława i Andrzeja Nojków oraz cr. Ciborków i Nojków

8:30 + Stefanię i Jana Żaczków i cr. Komarów

10:00 + Janinę (22 r. śm.), Czesławę, Bolesława i Stefana Krucz

11:30 + Stanisława Orzeł

13:00 Za Parafian.

15:00 Msza wg mszału Jana XXIII

18:00 + Jana i Helenę Pobożych, Zofię Kuźnia.

Ogłoszenia duszpasterskie 16.08.2009.

XX Niedziela Zwykła

♦Gościmy w naszej parafii ks. Dariusza Zajacę – kapłana naszej Diecezji posługującego obecnie na Syberii. Będzie też to okazja do wsparcia materialnego duszpasterstwa w tym dalekim kraju.

♦W sierpniu tak często nasze myśli i modlitwy kierujemy do Matki Bożej. Wczoraj celebrowaliśmy jedną z największych uroczystości w Kościele: Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. W najbliższą sobotę, 22 sierpnia, radujemy się Maryją – Królową. Od najwcześniejszych wieków Kościół wierzył w królowanie Maryi. Wiele narodów i państw obrało Maryję za swoją Królową. Także i nasz Naród, odczytując znaki czasu, powierzył Jej swoje losy. Tak uczynił właśnie król Jan Kazimierz 1 kwietnia 1656 roku w katedrze lwowskiej, dziękując za ocalenie podczas najazdu szwedzkiego. Uroczyście uznał ten fakt papież Pius XII w 1954

roku. Pamiętajmy, że Maryja jest Królową wszystkich, gdyż wydała na świat Syna – Króla i Pana wszystkiego.

♦W maryjnym sierpniu pamiętajmy szczególnie o modlitwie w intencji trzeźwości naszego Narodu. Wiele zależy od nas samych. W każdym czasie i na każdym miejscu miejmy siłę i odwagę przeciwstawić się grzechowi pijaństwa! Maryi – Królowej złożmy wotum czasowej lub całkowitej abstynencji.

♦Nie zapominajmy też o pielgrzymkach oraz wypoczywających na wakacjach. Prośmy Matkę Boga i naszą o ich wzrost duchowy, dobry, ubogacający wypoczynek i szczęśliwy powrót do domu.

♦Zbliży się nasza Uroczystość Odpuścowa – 30 sierpnia br. Już teraz serdecznie zapraszamy na Mszę św. o godz. 13.00 i procesję, a po niej na festyn parafialny. Rozpocznie go koncert orkiestry dętej, potem wiele atrakcji. Przewidziano grochówkę, konkurs ciast wypiekanych przez panie (i panów?), liczne zabawy dla dzieci (m.in. pompowana zjeżdżalnia), występy zespołów muzycznych itp. Mamy serdeczną prośbę, by już dzisiaj zarezerwować popołudnie 30 sierpnia – chcemy spotkać się po odpustowych obchodach liturgicznych na wspólnej zabawie. W tym roku mija również 90 rocznica erygowania naszej parafii. Chcemy również o tym pamiętać.

W tym tygodniu patronują nam:

17 VIII – św. Jacek Odrowąż (1200-1257), *prezbiter, polski dominikanin, który poświęcił się misjom w różnych częściach naszego kraju; jego życie było przepełnione cziąg do Matki Bożej (wspomnienie obowiązkowe);*

18 VIII – bł. Sancja Szymkowiak (1910-1942), *wielkopolska serafitka, która podczas ostatniej wojny wielu ludzi nazywało „aniołem dobroci” (wspomnienie obowiązkowe);*

20 VIII – św. Bernard (1090-1153), *opat cystersów w Clairvaux (Francja) i Doktora Kościoła, wielki myśliciel, teolog i mistyk, nazywany „wyrocznią Euro-py” (wspomnienie obowiązkowe);*

21 VIII – św. Pius X (1835-1914), *papież, który odrodził życie eucharystyczne, wydając dekryty o częstszym przystępowaniu do Eucharystii i pozwalając dzieciom na wcześniejszą Komunię Świętą; nazwano go „papieżem dzieci” (wspomnienie obowiązkowe).*

Spraw, o Panie, abym spożywając Ciebie, żył przez Ciebie (J 6, 57)

Jezus mówiąc: „Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata” (J 6, 51), ujawnia swoje zamiary dania ludziom w darze siebie samego, pozostawiając im jako pokarm swoje ciało i swoją krew. Eucharystia ukazuje się w ten sposób nie tylko ściśle złączona ze śmiercią Pana, lecz także z Jego wcieleniem, jako mistyczne jego przedłużenie. Ciało, jakie przybrało Słowo, by złożyć je Ojcu w ofierze na krzyżu, będzie dalej mistycznie ofiarowane w Sakramencie Eucharystii i dane na pokarm wierzącym. Wobec takiego niesłychanego pomysłu, Żydzi buntują się gwałtownie: „Jak On może nam dać swoje ciało do spożycia?” (tamże 52). Sprzeciw jest uzasadniony; czy może człowiek normalny nie wdżagać się wobec myśli, że musi spożywać ciało podobne swojemu? A jednak Jezus nie wycofuje ani nie prostuje tego, co powiedział, owszem, potwierdza to z siłą, podkreślając jeszcze jaśniej konieczność tego „pożycia”: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie pożywali ciała Syna człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje ciało i pije moją krew, ma życie wieczne... Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem” (tamże 53-55). Pan nie daje wyjaśnień, które uczyniłyby tajemnicę bardziej zrozumiałą; kto nie wierzy w Niego, i tak nie przyjąłby ich. On żąda wiary. Lecz wierzący, którzy

otrzymali dar wiary, w jakim stopniu i w jaki sposób uwierzą w tę cudowną tajemnicę? Może świat współczesny tak powątpiewa wobec Eucharystii dlatego właśnie, że zbyt często odnosi się do tego Sakramentu z zastraszającą powierzchownością i lekomyślnością. Należy upaść na kolana, błagać o przebaczenie, prosić o żywą wiarę, zgłębiać na modlitwie słowa Pana, uwielbiać Jego Sakrament, karmić się Nim z bojaźnią i miłością. Wówczas będzie można zrozumieć również inne wniosłe twierdzenia Jezusa: „Kto spożywa moje ciało i krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (tamże 56-57). Eucharystia ma za cel karmić chrześcijanina, aby zawsze był żywą latoroślą Chrystusa, stworzeniem podobnym do swojego Pana, zanurzonym w Nim i w Nim trwającym do tego stopnia, aby jego istnienie i działanie ukazywało obecność Pana, który karmiąc go swoim ciałem i swoją Krwią upodabnia go do siebie. Postępowanie chrześcijanina powinno ukazywać, że nie żyje on już dla siebie samego, zamknięty w ciasnym kręgu doczesności, lecz dla Chrystusa, otwarty na niezmierną wieczność, i że jego czyny noszą już na sobie znamię życia wiecznego, którym go karmi Eucharystia. Tylko w ten sposób wierzący może być na świecie żywym świadectwem niewystłownej rzeczywistości tajemnicy Eucharystii.

Tak często zwracam się ku Bogu z różnymi prośbami. Czy Bóg sam nie widzi, czego mi potrzeba? Dlaczego powinnam Go prosić? Dlaczego nie zawsze otrzymuję to, o co proszę? Są ludzie, którzy wypowiadając swoją prośbę, prawie natychmiast zostają wysłuchani, znam też takich, którzy przez lata proszą i wydawać by się mogło, nadaremno. Dlaczego czasem Bóg milczy, a czasem odpowiada natychmiast? Przyczyn może być wiele. Przede wszystkim widzi dalej niż ja i wie, że nie wszystko będzie mi lub tym, za których się modłę służyło. Czasem to próba ufności, czasem próba pokory. Bóg może w ten sposób walczyć o mnie, bym przez tę modlitwę zmieniła siebie. On widzi, że to, o co proszę nie zawsze wynika z miłości do Niego, czy innych ludzi, a jedynie z egoizmu i pychy. Może chce w ten sposób je ujarzmić? A może uczy mnie cierpliwości i poddania się Jego woli. Bym całą sobą zapagnęła spełniania się w moim życiu jedynie Jego, a nie własnej, woli. Muszę szukać odpowiedzi, co Bóg do mnie mówi, muszę poszukiwać swoich motywacji kierowanych ku Bogu próśb i modlitw, bo On do mnie mówi, nawet wtedy, gdy zdaje się, że milczy.

Ludzie Starego Testamentu wiele razy zmuszeni byli prosić Boga. Ich nieposłuszeństwo, grzechy, odchodzenie od Niego często kończyły się tragedią, po której padali na kolana i prosili Go o wybaczenie. Bóg, mimo niewierności narodu, stale mu pomagał (por. Joz 24,1-13). Jego pomoc wychodziła nawet ponad wyobrażenia ludu: „Dałem wam ziemię, około której nie trudziliście się, i miasta, których wyście nie budowali, a w nich zamieszkaliście. Winnice i drzewa oliwne, których nie sadziliście, dają wam dziś pożywienie.” Joz 24,13. Tak samo postępuje wobec mnie. Wysłuchuje moich próśb, ale nie zawsze w sposób, który sobie obmyśliłam. A ja zaślepiona swoją wizją, nie dostrzegam Jego obdarowania. Zamiast poszukiwać tego, co On chce mi powiedzieć, wysilić się, by zauważyć Jego działanie, zwracam się do Niego pełna roszczeń i pretensji. Zaślepiona egoizmem, często nie zauważam, że On obdarował mnie ponad to, o co prosiłam, czego oczekiwałam. Bóg mnie słucha, choć nie zawsze wysłuchuje tak, jakbym tego chciała. Nigdy o mnie nie zapomina, ale kocha i chce, bym Mu zaufała i szukała przyczyn właśnie takiej Jego odpowiedzi, bym zauważała Jego obecność i łaskę, a nie skupiała się wciąż na sobie samej.

„Wtedy przystąpili do Niego faryzeusze, chcąc Go wystawić na próbę, i zadali Mu pytanie” Mt 19,3a. Czasem i ja jestem podobna do faryzeuszów, bo swoją modlitwą wystawiam Boga na próbę. Bóg widząc moje niewłaściwe motywacje, nie może mi dać tego, o co proszę. Dlaczego? Bo to tylko oddaliłoby mnie od Niego i pogłębiłoby moją pychę i egoizm. A On do mnie mówi nawet poprzez na pozór niewysłuchane modlitwy. Ode mnie zależy, czy i tę trudną łaskę dobrze wykorzystam.